

Sygn. akt I ACa 478/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jakub Rusiński (spr.)
Sędziowie:	SA Monika Koba SO del. Leszek Jantowski
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Kisicka

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2015 r. w Gdańsku na rozprawie  
sprawy z powództwa małoletniego P. Z. reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową M. Z. (1)  
przeciwko K. K.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 5 sierpnia 2014 r. sygn. akt XV C 1970/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że w miejsce kwoty 175.000 złotych zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 130.000 (sto trzydzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty i w pozostałej części powództwo oddala;

II. oddala apelację pozwanego w dalszym zakresie;

III. oddala apelację powoda;

IV. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

V. kosztami sądowymi, od których powód został zwolniony obciąża Skarb Państwa.

SO del. Leszek Jantowski SSA Jakub Rusiński SSA Monika Koba

Sygn. akt I ACa 478/15

## UZASADNIENIE

Powód P. Z. reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego M. Z. (1) wniósł pozew przeciwko K. K. o zapłatę kwoty 500.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią ojca. W uzasadnieniu pozwu powód stwierdził, że jego ojciec poniósł śmierć w wyniku wypadku, którego przyczyną było zachowanie pozwanego polegające na dostarczeniu na miejsce pracy zmarłego wadliwej butli gazowej. Za ten czyn pozwany został prawomocnie skazany. Powoda łączyły bardzo bliskie więzy uczuciowe z ojcem, które uzasadniają w jego ocenie rekompensatę poniesionej przez niego krzywdy na podstawie art.446 § 4 k.c. w kwocie żądanej pozwem.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania. Pozwany nie podważył winy, jaką ponosi za śmierć ojca powoda, ale wskazał, że sam fakt utraty rodzica nie jest jeszcze wystarczający aby przyjąć, że powód poniósł krzywdę warunkującą zasadność roszczenia z art. 446 § 4 k.c.

Wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 175.000 zł z ustawowymi odsetkami od 23 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) i postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu (pkt III). Swoje rozstrzygnięcie oparł na ustaleniach i rozważaniach prawnych przytoczonych w uzasadnieniu wyroku. Wynika z nich, że w dniu 4 grudnia 2009 r. ojciec powoda uległ wypadkowi przy pracy spowodowanym rozszczelnieniem butli gazowej, w wyniku którego doznał rozległych oparzeń ciała w następstwie czego zmarł. Prowadzone przez Państwową Inspekcję Pracy oddział w G. oraz przez Prokuraturę Rejonową w Gdańsk – O. w G. postępowania wyjaśniające doprowadziły do ustalenia, że bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie pozwanego K. K., polegające na dostarczeniu do miejsca pracy ojca powoda wadliwej butli gazowej z gazem propan butan. Wyrokiem z dnia 7 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku wydał wyrok skazujący wobec K. K. uznając go za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art.163 § 1 pkt 3, § 2 i 4 k.k. (sygn. akt IV K 221/10). Wyrok ten jest prawomocny.

W chwili wypadku P. Z. miał 10 lat i nie mieszkał już razem z ojcem ponieważ w październiku 2008 roku matka M. Z. (1) wyprowadziła się od męża i zabrała syna ze sobą. W październiku 2008r. M. Z. (1) wniosła do Sądu Okręgowego w Gdańsku sprawę o rozwód z winy pozwanego M. Z. (2) oraz o pozbawienie go władzy rodzicielskiej nad P. Z. – sprawa zawisła pod sygn. akt II C 4424/08. W uzasadnieniu pozwu matka powoda zarzuciła ojcu chłopca, że nie sprawdza się jako rodzic, nie potrafi zająć się dzieckiem w żaden sposób, a wręcz wprowadza atmosferę nerwowości i strachu, czym spowodował u syna stan emocjonalny wskazujący na depresję i konieczność zażywania leków antydepresyjnych, ponadto syn z uwagi na częste awantury nie jest emocjonalnie z ojcem związany. W toku postępowania rozwodowego sąd zlecił przeprowadzenie badań na okoliczność, czy istnieją szanse kontynuacji związku małżeńskiego rodziców powoda, oraz które z rodziców spełnia przesłanki właściwego wychowania małoletniego. Z opinii sporządzonej w dniu 7 października 2009 r. przez Rodzinny Ośrodek Diagnostyczno - Konsultacyjny w S. wynika, że ojciec małoletniego powoda był tym rodzicem, który przywiązywał większą wagę do potrzeb psychicznych i stanów emocjonalnych chłopca. Biegli stwierdzili także, że to ojciec powoda w lepszym stopniu spełniał przesłanki właściwego wychowania powoda. Chciał on przejąć bezpośrednią pieczę nad synem. Nie składał jednak formalnego wniosku w tej sprawie z uwagi na utrzymujące się przekonanie, iż jako ojciec nie ma szans na powierzenie mu dziecka, gdyż zwyczajowo pieczę uzyskuje matka. Biegli wskazali także, że powód był związany uczuciowo z obojgiem rodziców. W stosunku emocjonalnym nie zaznaczała się w sposób zdecydowany preferencja uczuciowa któregośkolwiek z nich. W opisie stanu psychicznego P. Z., stwierdzono, iż jest dzieckiem początkowo wycofanym, w trakcie badania otwartym, w nastroju wyraźnie obniżonym sytuacyjnie, ewidentnych zachowań lękowych nie stwierdzono. Biegli wskazali na ujawniany przez matkę małoletniego deprecjonujący stosunek do roli ojca w życiu dziecka.

W chwili śmierci ojca powód wraz z matką mieszkał w P. z jej nowym partnerem. Powód odziedziczył po ojcu zdolności plastyczne, chciał iść w jego ślady i również projektować biżuterię. Powód w trakcie nauki w szkole podstawowej od 2008 roku był konsultowany przez Poradnię P. – Pedagogiczne w G. i L. z powodu trudności z czytaniem i pisaniami - dysortografii oraz konsultowany psychologicznie indywidualnie.

Powód kontaktował się z ojcem telefonicznie oraz często przyjeżdżał do G. do dziadków ze strony ojca i matki, ojciec P. mieszkał wówczas ze swoimi rodzicami. Stosunki powoda z ojcem były wówczas bardzo dobre i w miarę regularne. W chwili śmierci ojca powód przebywał u dziadków ze strony mamy i telefonicznie dowiedział się od mamy o śmierci

ojca, bardzo to przeżył i nie można go było uspokoić. Na pogrzebie ojca powód był w towarzystwie dziadków ze strony obojga rodziców, matka nie przyjechała.

Po tragicznej śmierci ojca powód był bardzo smutny, potem przez kilka miesięcy nie mógł pogodzić się z jego stratą. Był w obniżonym nastroju, nie sypiał i nie jadł, bolała go głowa oraz brzuch. Wypadek ojca, a następnie jego śmierć nie wpłynęły negatywnie na obecny stan psychiczny i emocjonalny powoda, była to adekwatna reakcja do zaistniałej sytuacji, okres żałoby nie przedłużył się, trwał do pół roku, nie był zaburzony

Powód ma dziś 15 lat. Obecnie czuje się lepiej bo od zdarzenia minęło prawie 5 lat. Znajduje się obecnie w wieku dojrzewania, co wiąże się z trudnym okresem zmian wyglądu i budowy ciała, rozwojem społecznym i psychologicznym. Powód uczęszcza do gimnazjum o profilu plastycznym, po jego kończeniu planuje kontynuować naukę w liceum o tym samym profilu. Aktualnie funkcjonuje prawidłowo, a śmierć ojca nie wpłynęła negatywnie na jego obecny stan psychiczny. Obecnie powód odwiedza 4 razy w miesiącu cmentarz w G. – O. gdzie jest pochowany ojciec i dziadek, który zmarł w toku procesu a z którym powód był mocno związany po śmierci ojca, kiedy ogląda zdjęcia taty to płacze.

Powód odziedziczył spadek po ojcu. Postanowieniem z dnia 24 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i J. w sprawie o sygn. akt IV RNsm 492/10 zezwolił matce powoda M. Z. (1) na dokonanie czynności prawnych przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem małoletniego, polegających na wypłacie z rachunków bankowych prowadzonych na rzecz zmarłego M. Z. (2) zgromadzonych tam środków pieniężnych w części stanowiącej własność małoletniego powoda oraz zawarciu umowy sprzedaży samochodu osobowego H. (...) o numerze rejestracyjnym (...) za cenę nie niższą niż 8 000 zł. Sąd zobowiązał M. Z. (1) do przeznaczenia środków finansowych uzyskanych w wyniku ww. czynności na zakup mieszkania dla małoletniego P. Z..

Matka powoda środki finansowe należące do małoletniego (120.000 zł) przeznaczyła na otwarcie biura podróży. Z zainwestowanych środków nic nie pozostało. W sierpniu 2012 r. powód wraz z matką wrócił do T., aby mógł kontynuować naukę w gimnazjum o profilu plastycznym.

Podstawą prawną roszczeń powoda jest art.446 § 4 k.c. i nie ulega zdaniem Sądu Okręgowego wątpliwości, że utrata ojca stanowi dla powoda ogromną krzywdę, która podlega rekompensacie na podstawie wspomnianego przepisu.

Sąd pierwszej instancji opierając się na opinii biegłych psychologa i psychiatry, która została wydana w oparciu o badanie powoda, a następnie uzupełniona ustnie po przesłuchaniu powoda w obecności biegłych na rozprawie w dniu 24 lipca 2014 r. ustalił, że powód odczuwał i do tej pory odczuwa smutek i żal po śmierci ojca. Przez kilka miesięcy po wypadku powód był w obniżonym nastroju, nie sypiał i nie jadł, bolała go głowa oraz brzuch. Wprawdzie w miarę czasu upływającego od zdarzenia negatywne emocje są coraz słabsze, nie zmienia to faktu, że powód stracił ojca w bardzo młodym wieku mając 10 lat w czasie gdy mieszkał z matką i obcym dla niego partnerem matki. Następnie już w ostatnim czasie zmarł dziadek powoda, ojciec ojca, z którym był też związany emocjonalnie, co dodatkowo jest dużym obciążeniem dla chłopca.

Zdaniem Sądu Okręgowego, na rozmiar krzywdy wpływa także rodzaj więzi jaka łączyła powoda z ojcem i odwołując się do zasad doświadczenia życiowego stwierdził, że więź zachodząca pomiędzy dziećmi, a rodzicami jest więzią wyjątkową, cechującą się wysoką intensywnością. Dla małego chłopca ojciec jest wzorem do naśladowania i oparciem, nawet jeśli zamieszkiwali w innych miastach. W wyniku nagłej i niespodziewanej śmierci ta szczególna więź została zerwana, powód utracił też wsparcie uczuciowe i finansowe ze strony ojca, co też świadczy o jego krzywdzie.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że był związany prawomocnym wyrokiem skazującym pozwanego na podstawie art.11 k.p.c. dlatego odpowiedzialność pozwanego co do zasady została wykazana. Dalszą kwestią było ustalenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę. Uwzględniając poczucie straty, osamotnienie, lęk, utratę bezpieczeństwa i stabilizacji życiowej spowodowaną śmiercią ojca, Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego na podstawie art.446 § 4 k.c. kwotę 175.000 zł uznając ją za odpowiednią. Kwota żądana pozwem w obecnych realiach społecznych i gospodarczych była zdaniem tego Sądu zbyt wygórowana dlatego w pozostałym zakresie oddalił

powództwo. Ustawowe odsetki, stosownie do treści art.455 k.c., zasądził od dnia wezwania do zapłaty natomiast o kosztach procesu orzekł na podstawie art.102 k.p.c.

Obie strony wniosły apelację.

Powód zaskarżył wyrok w zakresie, w jakim Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo zarzucając mu:

- 1) naruszenie art.446 § 4 k.c. poprzez przyjęcie, że zasądzona kwota 175.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest sumą odpowiednią do doznanej przez powoda krzywdy,
- 2) naruszenie art.328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyjaśnienia motywów oddalenia powództwa o zapłatę 325.000 zł,
- 3) naruszenie art.233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie faktu, że matka powoda cierpi na chorobę nowotworową, co ma bezpośredni wpływ na ocenę aktualnej sytuacji powoda, który może pozostać bez rodziców.

W oparciu o takie zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dalszej kwoty 325.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2013 r. oraz kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany zaskarżył wyrok w części zasądzonej, zarzucając Sądowi Okręgowemu:

- 1) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:
  - art.233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, co miało wpływ na wadliwe uznanie, że powód doznał wielkiej krzywdy, która nie ma uzasadnienia w materiale dowodowym sprawy, a w konsekwencji zasądzenie zadośćuczynienia w oparciu o ogólne stwierdzenia, nie mające odzwierciedlenia w stanie sprawy,
  - art.328 § 2 k.p.c. poprzez nie odniesienie się do dowodów z akt sprawy rozwodowej dotyczących relacji powoda z ojcem, a ponadto dowodów świadczących m.in. o zachowaniu matki powoda w zakresie zarządzania jego majątkiem;
- 2) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym polegająca na przyjęciu, że powód w wyniku śmierci ojca doznał wielkiej krzywdy pomimo stwierdzenia biegłych, że żałoba nie przedłużała się, jej przebieg nie był zaburzony zaś powód obecnie funkcjonuje prawidłowo oraz brak uwzględnienia, iż problemy emocjonalne powoda wynikały także z innych czynników, np. z rozstania rodziców, choroby dziadka, trudności finansowych;
- 3) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art.446 § 4 k.c. poprzez rażące zawyżenie kwoty zadośćuczynienia;
- 4) naruszenie art.102 k.p.c. poprzez nie zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w zakresie, w jakim przegrał proces.

W oparciu o takie zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelacje obie strony wniosły o ich oddalenie i zasądzenie od przeciwnika kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacje wniosły obie strony jednak z uwagi na dalej idący zarzut apelacji pozwanego, związany z naruszeniem art.446 § 2 k.c. i żądaniem oddalenia powództwa w całości, wymagał on rozpoznania jako pierwszy.

Odpowiedzialność pozwanego na podstawie art.446 § 2 k.c., co do zasady nie jest podważana przez pozwanego, który zarzucając naruszenie wspomnianego przepisu podnosi jedynie, iż materiał dowody w sprawie nie uzasadniał

zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda w jakiegokolwiek kwocie. Na tej podstawie powód domagał się oddalenia powództwa. Zarzut ten jest chybiony.

Śmierć ojca była dla 10 – cio letniego wówczas powoda wstrząsem psychicznym i odczuwanie przez niego smutku i przygnębienia świadczącego o doznanej w związku z tym krzywdzie, jest w świetle zasad doświadczenia życiowego oczywiste i takiej konstatacji w żadnym przypadku nie zaprzecza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Dla oceny zasadności roszczenia powoda nie ma decydującego znaczenia okoliczność, że powód nie doznał szczególnego wstrząsu psychicznego a żałoba nie przedłużyła się i nie nabrała patologicznego charakteru (opinia sądowno – psychiatryczno - psychologiczna k. 300-304). Nie może też decydować o oddaleniu żądania powoda fakt, że w pozwie rozwodowym matka powoda oskarżała jego ojca o niewłaściwe zachowanie względem dziecka. Tej okoliczności nie potwierdza bowiem pozostały materiał dowodowy, zwłaszcza opinia (...) sporządzona w sprawie o rozwód (sygn. akt II C 4424/08), z której wynika, że relacje powoda z ojcem były prawidłowe. Koresponduje z tym wywiad kuratora w tej samej sprawie (k.55-57).

Nagła śmierć człowieka w średnim wieku, będącego ojcem i jedną z osób najbliższych dla powoda jest zdarzeniem, z którego skutkami trudno się pogodzić. Jest to zdarzenie nieodwracalne i dla młodego chłopca pozostaje jedną z największych krzywd, jaką może doznać. Krzywda podlegająca rekompensacie przez sprawcę wypadku, w wyniku którego zmarł ojciec powoda, jest zatem ewidentna i pozostawała do ustalenia tylko „odpowiednia suma” w rozumieniu art.446 § 4 k.c.

Obie strony zarzuciły Sądowi pierwszej instancji niewłaściwą ocenę materiału dowodowego, która doprowadziła do wniosku, że in concreto odpowiednią sumą jest kwota 175.000 zł.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art.328 § 2 k.p.c. Ten zarzut apelacji obu stron mogły usprawiedliwiać obie apelacje tylko wówczas, gdyby pisemne motywy zaskarżonego wyroku uniemożliwiały przeprowadzenie kontroli instancyjnej, a taka sytuacja nie ma miejsca. Sąd Okręgowy zgromadził w sprawie odpowiedni dla stanowczego rozstrzygnięcia materiał dowodowy i ocenił go na potrzeby ustalenia odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia. Odmienne oceny rozmiaru krzywdy w formie pieniężnej przez skarżących, którzy akcentują różne okoliczności, nie decyduje o zasadności zarzutu naruszenia art.328 § 2 k.p.c.

Dokonując oceny zarzutów naruszenia art.233 § 1 k.p.c., które podniosły obie strony, Sąd Apelacyjny jako sąd merytoryczny ponownie ocenił zebrany przed Sądem pierwszej instancji materiał dowodowy (art.382 k.p.c.) w kontekście ustalenia „odpowiedniej sumy” z art.446 § 4 k.c. Przy czym stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy, Sąd odwoławczy przyjął za własny, dokonując tylko jego uzupełnienia i częściowo odmiennej oceny, przedstawionej w dalszej części uzasadnienia.

W orzecznictwie podkreśla się, że przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, musi być osadzone w stanie faktycznym sprawy. Suma pieniężna przyznana na podstawie art.446 § 4 k.c. ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Ta funkcja zadośćuczynienia ma istotne znaczenie przy ustaleniu jego wysokości.

Odnosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny zgadza się w pełni z oceną Sądu pierwszej instancji, że nagła śmierć ojca powoda wywołała u niego poczucie krzywdy, które z uwagi na łączące go ze zmarłym więzy było znaczne. Nie neguje takiej oceny fakt, że powód nie mieszkał na stałe z ojcem ani to, że matka powoda negatywnie oceniała swojego męża, co stało się przyczyną sprawy rozwodowej. Powód systematycznie spotykał się z ojcem, który miał z nim prawidłowe relacje i nie ma żadnych oznak tego, aby istniały po stronie ojca powoda negatywne przesłanki dla utrzymywania między nimi bliskich relacji. Zważywszy na szczególne więzy łączące dorastającego chłopca z ojcem, ich wspólne zainteresowania i planowaną przyszłość, nieodwracalna utrata ojca w nagłym wypadku z pewnością

uzasadnia znaczną krzywdę, która wymaga odpowiednio wysokiej rekompensaty. Te okoliczności zostały właściwie ocenione przez Sąd pierwszej instancji.

Pozwany wytyka w apelacji, że powód nie znał charakteru roszczenia dochodzonego pozwem wskazując, że to matka powoda w istocie domaga się od pozwanego pieniędzy. Ten zarzut nie decyduje o zasadności apelacji. Małoletni powód nie musi w swoich zeznaniach odpowiednio kwalifikować dochodzonego roszczenia. W tym zastępuje go przedstawiciel ustawowy działający w jego imieniu natomiast zadaniem Sądu meriti było ustalenie, czy takie roszczenie jest uzasadnione w świetle ustalonego stanu faktycznego w sprawie i przepisów obowiązującego prawa.

Rację ma Sąd Okręgowy odwołując się do warunków społecznych i gospodarczych stwierdzając, że kwota zadośćuczynienia musi być do nich adekwatna. W tym zakresie zarzuty apelacji powoda są nieuzasadnione. Według orzecznictwa, rozmiar zadośćuczynienia powinien uwzględniać stopę życiową społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego (por. wyrok SN z 29.5.2008 r., II CSK 78/08, LEX nr 420389 oraz wyrok SN z 3.6.2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254). Sąd Apelacyjny akceptuje także stanowisko prezentowane w doktrynie, opowiadające się za umiarkowanym zadośćuczynieniem na rzecz osób bliskich, pośrednio odszkodowanych (por. M.Nesterowicz, glosa do wyroku SN z 3.6.2011 r., III CSK 279/10, OSP 2012, nr 4, poz.44). Właśnie respektowanie zasady umiarkowanego wysokości zadośćuczynienia dla osób bliskich powoduje, że wartość tego świadczenia powinna nawiązywać do stopy życiowej społeczeństwa, gdyż ona rzutuje na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.c. nie może być bowiem źródłem zysku.

W rezultacie kwota przekraczająca wysokość 175.000 zł, w okolicznościach niniejszej sprawy byłaby rażąco wygórowana gdyż już zasądzona przez Sąd Okręgowy kwota jest bardzo wysoka i znacznie przekracza wysokość zadośćuczynienia zasądzanego w sprawach o podobnym charakterze.

Z tych względów słusznie Sąd Okręgowy częściowo oddalił powództwo.

Wbrew zarzutom apelacji strony powodowej, nie świadczy o podwyższeniu zasądzonego zadośćuczynienia choroba matki powoda albowiem nie jest to okoliczność mająca związek z przeżyciami świadczącymi o krzywdzie pozostającej w adekwatnym związku przyczynowo - skutkowym z wypadkiem spowodowanym przez pozwanego. Z tych względów wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji na okoliczność stanu zdrowia przedstawiciela ustawowego powoda zostały oddalone; nie tylko jako spóźnione (art.381 k.p.c.), ale i jako pozostające bez znaczenia w sprawie (art.217 § 3 k.p.c.).

W rezultacie, apelacja powoda zmierzająca do zasądzenia żądanej pozwem kwoty była bezzasadna i dlatego na podstawie art.385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

Słusznie natomiast wytyka w apelacji pozwany, że przy ocenie rozmiaru krzywdy należało także uwzględnić, iż poczuciu krzywdy związanej ze śmiercią ojca towarzyszył powodowi smutek związany z wcześniejszym rozstaniem rodziców, zmianą miejsca zamieszkania i nie ukrywanymi przez matkę powoda problemami finansowymi. Świadczy o tym treść opinii (...) w sprawie o rozwód, z której wynika, że powodem smutku małoletniego było rozstanie rodziców, z którymi był związany, ich kłótnie oraz brak tolerowania nowego partnera matki (akta SO w Gdańsku, sygn. II C 4424/08, k.61-66). O złej sytuacji finansowej matki powoda świadczą nie tylko jej oświadczenia w tym przedmiocie, ale także i to, że otrzymany przez powoda majątek po śmierci ojca został przeznaczony na jej działalność gospodarczą, a nie bezpośrednio na zabezpieczenie jego potrzeb w przyszłości. Ponadto, pomimo naturalnej więzi z ojcem nie można pomijać, że nie mieszkał z nim na stałe od ponad roku przed wypadkiem zaś stan żałoby nie został przedłużony ani zaburzony. Obecnie nie stwierdzono u powoda żadnych zaburzeń psychicznych w tym emocjonalnych, ani zaburzeń zachowania (opinia sądowno - psychiatryczno - psychologiczna k.304).

Te okoliczności, faktyczne pominięte przez Sąd Okręgowy przy ocenie krzywdy powoda podlegającej kompensacji, miały znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, o jakiej mówi art.446 § 4 k.c. W związku z tym, częściowo uzasadniony jest zarzut naruszenia art.233 § 1 k.p.c., a w konsekwencji także art.446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie

kwoty nieodpowiedniej. Uwzględniając bowiem całokształt okoliczności sprawy, sumą odpowiednią jest zdaniem Sądu Apelacyjnego kwota 130.000 zł i taką kwotę należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda w miejsce kwoty 175.000 zł (art. 446 § 2 k.c.), oddalając dalej idące powództwo jako nieuzasadnione.

Z tych względów, na podstawie art.386 § 2 k.p.c. Sąd drugiej instancji zmienił zaskarżony wyrok, oddalając apelację pozwanego w pozostałym zakresie jako bezzasadną na podstawie art.385 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nawet po zmianie zaskarżonego wyroku w części merytorycznej, nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art.102 k.p.c. Argumenty przytoczone przez Sąd pierwszej instancji dla zastosowania zasady słuszności pozostają w dalszym ciągu aktualne i Sąd drugiej instancji w całości je podziela, przyjmując za własne.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy miał na uwadze, że wprawdzie powód na tym etapie przegrał sprawę wywołaną własną apelacją w całości zaś apelacja pozwanego została częściowo uwzględniona, to jednak ze względu na sytuację powoda i charakter sprawy są podstawy do nieobciążania powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego (art.102 k.p.c.). Za zastosowaniem zasady słuszności przemawia sytuacja majątkowa powoda, który został zwolniony od kosztów sądowych, fakt, że reprezentował go w procesie przedstawiciel ustawowy – występując w sprawie o roszczenie, które ostatecznie z uwagi na jego charakter podlega ocenie sądu, subiektywne przekonanie o słuszności dochodzonego roszczenia oraz postawa pozwanego, który w żadnej mierze nie wynagrodził powodowi szkody niemajątkowej, mając świadomość spowodowania wypadku.

O kosztach sądowych, od których powód został zwolniony, orzeczono na podstawie art.113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSA Jakub Rusiński SSA Monika Koba SO del. Leszek Jantowski